

SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Przebiega miesięcznie z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 14000.

Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259

Cena ogłoszeń: Wiersz 11 metrów jednoszpaltowy: przed tekstem 1200 mk.; w tekście 2.000 mk.; za tekstem 600 mk. Najmniejsze ogłosz. 6000 mk.p.

W numerach świątecznych o 25 procent drożej.

Statut dla Kłajpedy.

Przedstawiciele rządu kowieńskiego z p. Galwanuskasem na czele opracowali projekt statutu dla Kłajpedy. W myśl tego projektu organami autonomicznymi w Kłajpedzie będą „Taryba Krajowa” (Rada) jako ciało prawodawcze i dyrektorjat jako władza wykonawcza. W skład Taryby będą wchodzić przedstawiciele ludności wybierani na zasadzie pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego w stosunku 1 poseł na 750 mieszkańców. Czynne prawo wyborcze posiadają osoby od 21 roku życia, bierne—od 24. Prawo rozwiązania Taryby przysługuje Prezydentowi Litwy, z warunkiem, że w przeciągu 6 tygodni zostaną rozpisane nowe wybory. Dyrektorjat krajowy ma się składać z trzech członków, powoływanych i zwalnianych przez Tarybę.

Uprawnienia organów autonomicznych, przewidziane w projekcie statutu, nie są zbyt szerokie: tylko sprawy podatkowej rolnictwa, handlu, sądownictwa, wyznaniowe, szkolne i natury społecznej będą załatwiane przez Tarybę i Dyrektorjat. Wszystkie inne załatwiać będzie rząd litewski w osobie ministra bez teki do spraw Kłajpedy.

Statut dla Kłajpedy obchodzi nas bardzo, skoro bowiem nie udało się w momencie komedji zamieszaniej przez Kowno zapewnić sobie należytego zabezpieczenia wpływów w Kłajpedzie, tak ważnych dla nas ze względów gospodarczych, to tembardziej teraz winniśmy obstawać, aby zastrzeżenia poczynione w uchwale Rady Ambasadorów na korzyść udziału Polski, były ściśle dotrzymane. W ten sposób tylko będziemy mogli powetować w bardzo małym stopniu to, na co nas naraziła nasza przeczulona lojalność w sprawach międzynarodowych.

Projekt opracowany przez przedstawicieli Litwy sprawę udziału Polski w Kłajpedzie pomija dyskretnym milczeniem.

Uchwała Rady Ambasadorów przyznała Kłajpedę Litwie z pewnymi zastrzeżeniami, od wykonania których uzależnione jest przyznanie terytorjum Kłajpedzkiego Litwie. Faktycznie stan ten przedstawia się nieco inaczej. Statut nie jest jeszcze przez Radę Ambasadorów zatwierdzony i nie jest wykluczone, że dużo czasu upłynie, zanim ostatecznie statut ten zostanie zredagowany i ustalony. Tymczasem Litwa weszła już w stan posiadania obszaru Kłajpedy i, nie będąc jej gospodarzem prawnym, jest gospodarzem faktycznym. Nie zobowiązana do niczego, ponieważ statut uchwała się, będzie rządziła tam według praw, jakie sama uzna dla siebie za najbardziej dogodnie. Ostatnie wiadomości z Kłajpedy o usuwaniu urzędników nie Litwinów i nasyłaniu na ich miejsce urzędników—Litwinów z Kowieńszczyzny potwierdzają, że rząd litewski już rozpoczął stosowanie metod, zmierzających do zlitwinizowania obszaru Kłajpedzkiego.

Sprawa statutu dla Kłajpedy będzie przewlekana i odkładana; będą się toczyły jałowe dyskusje, i t. d., Litwie bowiem zależy na czasie, primo dla tego żeby jak najdłużej gospodarować na obszarze Kłajpedy nie będąc do niczego zobowiązana, i secundo, że przewlekając ostateczne rozstrzygnię-

cie tej sprawy, ludzi się, że może ona znaleźć podobne załatwienie, jak sprawa umiędzynarodowienia Niemna.

Załatwienia ostatecznego sprawy Kłajpedy winniśmy się domagać jaknajszybciej, wymagają tego bowiem nasze interesa ekonomiczne, a doświadczenie nabyte przy załatwianiu spraw międzynarodowych uczy, że wszelkie przewlekanie ich nie jest rzeczą wskazaną.

Uchwała Rady Ambasadorów zastrzeżę utworzenie w Kłajpedzie takiego zarządu, któryby przez utworzenie „wolnej strefy” dawał całkowicie gwarancję, iż państwa polskie i litewskie znajdują w porcie tym odpowiednie urządzenia i ułatwienia dla swych potrzeb handlowych. Projekt, o którym mówimy, zupełnie pomija te kwestje. Przedstawiciele Rządu Kowieńskiego opracowali go nie na zasadach wskazanych w uchwale Rady Ambasadorów, lecz na zasadach, wpływających z ich własnych interesów.

W ubiegłym tygodniu Rada Ambasadorów wysłuchała motywów delegacji litewskiej w sprawie statutu dla Kłajpedy, w bieżącym zaś z kolei zostaną wysłuchani delegaci polscy, poczem, według nakreślonego planu załatwienia tej sprawy, projekt statutu zostanie zredagowany przez specjalny komitet i dopiero następnie wejdzie na porządek dzienny obrad Rady Ambasadorów.

Nie posiadamy jeszcze wiadomości o tem, jakie stanowisko zajęły delegacje polska i litewska i jakie wytyczne zostały wskazane przez Radę Ambasadorów Komitetowi Redakcyjnemu statutu dla Kłajpedy, wiemy tylko na podstawie informacji prasy niemieckiej, że Litwa będzie uważała zażądanie gwarancji ze strony Polski w Kłajpedzie za naruszenie jej suwerenności. („Tilsiter Zeitung” z dn. 4 b. m.)

Takie stanowisko Litwy było do przewidziania. Jest ono zgodne z dwulicowością polityki litewskiej. Musimy przeto stąd wyciągnąć wniosek jaknajbardziej stanowczego żądania, aby prawa Polski w Kłajpedzie, i tak już uszczuplone, były obecnie należyte zagwarantowane. Wymaga tego i autorytet Rady Ambasadorów, za chwiany już raz przez awanturę nad Bałtykiem. Sprawę należy postawić zupełnie wyraźnie. O ile Litwa pragnie prawnie władać obszarem Kłajpedzkim, winna ona wykonać wszystkie zastrzeżenia poczynione w uchwale Rady Ambasadorów, a ogłaszanie, że żądanie gwarancji ze strony Polski będą uważane za naruszenie suwerenności Republiki Litewskiej jest nonsensem, ponieważ przelanie suwerenności nad obszarem Kłajpedzkim uzależnione jest od wykonania przez Litwę uchwały Rady Ambasadorów, a więc rozrzucanie not nad naruszeniem suwerenności Litwy przez Polskę jest zupełnie wymyślonym alarmem, obliczonym na wywołanie afektu.

KAPELUSZE wiedeńskie i włoskie (Borsalino i palta gumowe).
H. Swirski, Niemiecka 37, Kapelusze od mk. 15000.

Ostrzeżenie.

Wobec tego, że w sprzedaży ukazały się falsyfikaty naszych etykiet

**Stołowa moc 45° Stołowa moc 40°
Czerwona Główka Nr. 12.**

OSTRZEGAMY i prosimy przy kupowaniu zwracać uwagę na etykiety. Prawdziwe są tylko z gorzelni „**Białowież**” Wilno. Z poważaniem ZARZĄD.

Najtańsze źródło zakupu!

Hurtownia K. O. K.

Ostrobramska 19

poleca kooperatywom i p. p. sklepikarzom w hurcie: cukier, herbatę, kawę, mąkę pszenną i żytnią pyłowaną, mąkę razową, mydło, margarynę, mydlik, pastę, esencję octową, cykorję, ryż, sól szara i biała, śledzie i słoninę.

Otrzymana najlepsza w świecie wódka
Piotra Smirnowa S-n
w hurtowni „**IMWOD**” ul. Końska 1
Żądać we wszystkich najlepszych sklepach.

W „Wyzwolonej” rzez Litwę Kłajpedzie.

Krwawe starcia.

Kłajpeda, 9 kwietnia.

(Pat.) Wczoraj popołudniu odbyło się pod Kłajpedą wielkie zgromadzenie ludności, celem zaprotestowania przeciwko postępowaniu władz litewskich. Wojsko litewskie rozbiło zgromadzenie, przyczem zginął robotnik a dwie osoby odniosły ciężkie rany. Konnica litewska ścigała uciekających. W nocy w kilku punktach miasta doszło do strzelaniny, przyczem dwie osoby zginęły i dwie ciężko ranne. Strajk generalny rozszerzył się na cały okręg Kłajpedzki. Komendant Kłajpedy Budrys wydał ostrą odezwę przeciwko robotnikom ostrzegającą przed kontynuowaniem strajku. Budrys oświadczył, że choć by miał uwięzić 10 tysięcy osób strajk musi być przelamany. Do Kłajpedy nadeszły nowe oddziały z Kowna. W niedzielę w czasie wieceu zwołanego pod Kłajpedą doszło również do starcia. Zginęły 3 osoby, szereg osób ciężko rannych.

Generalny strajk.

Gdańsk, 7 kwietnia.

(Pat.) Jak donoszą z Kłajpedy, strajk generalny, proklamowany przez związki robotnicze, objął następnie inne organizacje narodowe tak, że nie tylko fabryki i zakłady przemysłowe, lecz także sklepy, banki i biura zostały zamknięte. Wobec obsadzenia poczty przez żołnierzy litewskich również urzędnicy pocztowi zastrajkowali i opuścili gmach pocztowy. Strajk objął między innymi również gazownię, elektrownię i wodociąg miejskie.

Zaostrzenie się sytuacji.

Kłajpeda, 10 kwietnia.

(Pat.) Położenie zaostrza się z każdą niemal godziną. Po mieście

krąży nieustannie liczne patrole wojskowe. W mieszkaniach wybitnych działaczy społecznych przeprowadzono ścisłe rewizje. Aresztowania są coraz liczniejsze. W poszczególnych dzielnicach miasta słyszano wczoraj w południe salwy karabinowe.

Stan oblężenia w Heydenkrugu.

Kłajpeda, 10 kwietnia.

(Pat.) W Heydenkrugu ogłosili Litwini stan oblężenia. Aresztowano cały szereg osób. Wojsko litewskie Heydenkrugu trzymane jest w pogotowiu. Na rynku ustawione są karabiny maszynowe. Ludność urządziła burliwą manifestację, domagając się uwolnienia aresztowanych. Wojsko rozproszyło demonstrantów ostremi nabojami.

Zakaz wiecew, pochodów i strajków.

Kłajpeda, 7 kwietnia.

(Pat.) Zastępca komisarsza litewskiego w Kłajpedzie na podstawie istniejącego w mieście stanu oblężenia wydał rozporządzenie, według którego wszelkie zgromadzenia, pochody na ulicach oraz strajki są zabronione. Zapowiedziane dziś na godz. 9 rano publiczne zgromadzenie zostało przez władze litewskie zakazane, wobec czego tłum demonstrantów udał się do Wandkurm pod Kłajpedą, aby tam odbyć zebranie. Złożona z pięciu członków delegacja, która w ubiegły czwartek przedłożyła władzom litewskim postulaty związków zawodowych, została w dniu dzisiejszym aresztowana. Aresztowano także redaktora tutejszego niemieckiego socjalistycznego dziennika.

Zastój w handlu.

Kłajpeda, 7 kwietnia.

(Pat.) Na całym obszarze Kłajpedy coraz wyraźniej odczuwa

TEATR WIELKI W. Pohulanka

We czwartek 12 kwietnia 1923 r. odbędzie się

JEDYNY Koncert
wszechświatowej sławy pianisty

Mikołaja Orłowa

Przed wyjazdem do Paryża.

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni P. Sztralla od g. 11—2 p. poł i w kasie teatru Wielkiego od godz. 5 p. poł.

TEATR POLSKI (SALA LUTNIA)

Dzisiaj poraz ostatni

Profesor Storicyn

dramat w 4 akt. Leonida Andrejewa.

Początek o godz. 8 w.

TEATR

WIELKI

(Pohulanka)

Środa, 11 kwietnia

„Z U Z A” — operetka.

Czwartek, 12 kwietnia

Koncert M. Orłowa, pianisty.

TEATR

Im. Syrokomli

(gm. porucznikowy)

Środa, 11 kwietnia

Czwartek, 12 kwietnia

„Kościszko pod Racławicami”.

Dzienna sprzedaż biletów od 11—2 p. poł. w cukierni P. Sztralla, ul. Mickiewicza róg Tatarskiej.

się rezultat zajęcia obszaru kłajpedzkiego przez Litwinów. Obszar odcięty został zupełnie od Niemiec drogą wysoki opłat paszportowych. Ostatnio władze litewskie wydały rozporządzenie podwyższające ogromnie opłaty za telegramy do Niemiec. Telegramy do Polski wogóle nie są przyjmowane. Wskutek tej polityki rządu litewskiego Kłajpeda zupełnie została odcięta od dawniejszego rynku zbytu i zakupu. W mieście panuje bezrobocie.

Usunięcie pomnika.

Kłajpeda, 8 kwietnia.

(Pat.) W nocy usunięty został pomnik Wilhelma I go.

Zwiększenie załóg wojskowych.

Kłajpeda, 9 kwietnia.

(Pat.) Sytuacja wytworzona z powodu ostatnich zajęć zaostrza się coraz bardziej. Przeciwno władzom litewskim wystąpiła cała ludność niemiecka obszaru kłajpedzkiego od najskrajniejszej prawicy do komunistów włącznie. Akcją oporu kierują niemieckie związki zawodowe. Liczą, że ogólny strajk generalny, który objął cały obszar kłajpedzki, potrwa dłuższy czas. Rząd litewski nadesłał znaczne posiłki do Kłajpedy i Heydenkrugu.

Zgietek walk ulicznych tak daleko nie dotarł.

Paryż, 7 kwietnia.

(Pat.) Specjalny komitet, któremu komisja plenarna porczyła sprawę ostatecznego zredagowania statutu organicznego dla Kłajpedy, przedstawi odnośne teksty do aprobaty komisji plenarnej, posiedzenie której odbędzie się 14 kwietnia.

Skuteczna pomoc.

Bywają głody różne i różne zaspokajania ich środki i sposoby. Że nie jednym chlebem człowiek żyje, sprawdzić możemy najłatwiej w Kowieńszczyźnie, gdzie chleba wbród i to z niezgorszą okrasą, a jednak — czegoś tam brak i to brak tak dotkliwy, że wprost wyczuwalnie coś w człowieku zamiera — może cząstka jego najlepsza.

Blokadą żywnościową zgnębiono Niemców, osłabiając — niewyciężonych; ale, tym pierścieniem żelaznym opasywał Niemcy-wróg. Był, co prawda, przykład w historii, że państwo Chińskie same odgraniczyło się murem od reszty ludzkich zbiorowisk, licząc na własne wewnętrzne zapasy chleba i kultury. Ale takiego aktu samouduszenia, do jakiego doprowadził szowinizm litewski biedną Kowieńszczyznę, — nigdzie w dziejach ludzkich nie spotykamy. Tak absolutnej blokady kulturalnej, jaka obecnie otacza Litwę Kowieńską, z jej własnej — złej i nieprzymuszonej woli — nie potrafi wyobrazić sobie żaden obywatel żadnego normalnie myślącego państwa.

Demokratyczny ustrój tej małej Sowdepji dąży wielkimi krokami do zniewolenia nie tylko żoładków, ale i mózgow ludzkich, do jednego bezwzględnie poziomu. Ponieważ ich własna młodociana i pierwotna kultura potrzebuje wieków, by zdążyć za innymi — więc postanowiono radykalnie, dla uniknięcia porównań, wzbronąć wstęp na terytorium Kowieńskie innym wyższym kulturom sąsiednim, zasilającym dotychczas wewnętrzne kulturalniejsze warstwy społeczności. Ręka szaleni, opętane szowinizmem, zatrzasnęła od środka zasuwę okienic, by nie dostał się żaden promień dnia białego. I dziś w ciemnościach katakunb przyświecamy sobie kagankami „Litwy“, „Laisve“, „Echo“, wielu innych kopających łojówek domowego wyroku i błędny ognikiem „Dnia Kowieńskiego“ i „Strzechy“ gasnącym często od silnego przeciągu między Berlińsko Moskiewskimi „furtkami“.

Jedyną strawą duchową kulturalnego Polaka w Kowieńszczyźnie, po przeczytaniu „Dnia Kowieńskiego“ — od daty na górze, do podpisu redaktora u dołu, jest wertowanie, poraż setny — tysięczny, zaplesniałej biblioteki pradziadków; uczenie się na pamięć spisów wypraw prababki; odczytywanie w archiwach rodzinnych, białoruską kirilicą pisanych na pergaminie, aktów procesów o mur graniczny, od czasów Dębora; lub, ku rozpędzeniu czarnych myśli — „Ramoty“ Wilkońskiego. Całe nieszczęście, że ten

sen letargiczny nie krzepi ducha — tak jak nie wzmacnia organizmu — śpiączka murzyńska.

Przez trzy lata takiego dymślowego zamierania poznaliśmy, jak bardzo dotkliwie cierpieć można głód duchowy. Zjawienie się nowej książki polskiej, nie z biblioteczki pradziada, ale dzisiejszej, jest epoką w życiu Kowieńszczyzny — czyta się ją jednym tchem, z rozpaczą, że się skończy.

W Kownie wiele księgarń, nawet imponujących swymi wystawami, bawi oko przechodnia — zdawałoby się — tylko kupujcie i czytajcie. Pewnie żadna naitroskliwsza o swą córeczkę mamusia nie czuwa tak nad dobozem książek, które mogą być w domu, jak nasi przygodni wychowawcy. Przy pomocy i zasiłku usłużnych doradców Rappalskich, rząd wysyła się w hojnej troskliwości, by dostarczyć czegoś dlnsz zapragnie, byle — podług recepty. Któż winien, że pupil grymasi i czegoś innego mu braknie.

Więc pupile skarceni własnymi siłami szukać muszą; czemby głód zaspokoić, licząc — na siebie jedynie.

Wiele się mówi i pisze w Polsce o Kresach; mają one wielu śmiałych obrońców, jednak — przeważnie syty głodnego nie rozumie. Myśli się o Kresach — dla Polski, ale rzadziej o Kresach — dla Kresów.

Głosy odzywające się w sprawie Kowieńszczyzny nie są jeszcze czynem skutecznej pomocy; przypominają raczej — teoretycznionaukowe rozprawy, niby consilium faciatiss nad słabnącym z głodowego wyczerpania pacjentem. Zda się słyhać błagalny szepot Kowieńszczyzny: „Panowie — nakarmcie, nim skończycie debatę; pokrzepiony — ja sam ozdrowieję“.

Więc stręśmy pomoc konkretną, nim uradzą dyplomatyczne konsultacje Europejskie nad losem mniejszości narodowościowych w Litwie. Szczęśliwsze społeczeństwo polskie dać powinno o podtrzymanie Oświaty Kowieńskiej, by mogła się zdobyć na większe i bardziej zasobne czytelnie w Kownie, Poniewierzu, Wilkomierzu i Szawlach i biblioteczki szkolne do polskich szkół powszechnych.

A żeby połączyć pożyteczne z przyjemnym — zapraszamy na Bal Kowieński 15-go.

Kowieńszczyzna.

Spróbujcie nowej wymiennej herbaty № 103

Fels Tea Co

Warszawa.

Reprezentant

N. Zelmans

Wilno, Niemiecka 33.

Teatr Polski.

„Oj mężczyźni, mężczyźni“, krotkoczwila w 4 akt. Kazimierza Zalewskiego. Reżyserował Józ. Leśniewski.

Szacunku dla takich siwiejących „bezwstydnosci“ nabiera człowiek dopiero wtedy, gdy zobaczy utwór Zalewskiego po krotkoczwilach w rodzaju grywanych ostatnio w naszym Teatrze Polskim. Śmiech, który konwulsyjnie trząsa salą, niezbyt licznie niestety wypełnioną, na premierze tej sztuki, choć w znacznej mierze wyrażał radosne powitanie p. Leśniewskiemu, dźwięczał jednak także na chwagę i wywyższenie talentu autora nad mierności bardziej współczesne, choćby zagraniczne.

Zmarły przed kilkoma laty Kazimierz Zalewski, jest jednym z najbardziej znanych komedjopisarzy okresu pofredrowskiego. „Był on największą grywaną w czasie, kiedy Norwid umierał w przytulku, a on jako krytyk „Kuriera Warszawskiego“ umiał wywyższać swój rodzaj, a poniżać wszelką poezję“ — jak chłodno stwierdza Feldman, który powiada o nim: „Jako pisarz zawdzięcza wszystko

Francuzom; podpatrzył ich „faktury“, ich odmiany tematu cudzołóstwa, ich na ten temat dowcip“. To też w literaturze ma nazwę polskiego „Sardou“. Pisując najrozmaitsze komedje poruszał w nich sprawy społeczne, a w zakresie komedji salonowej umoralniał jak mógł i umiał, wyjaskrawiając kwestje erotyczne w sposób, nie zawsze odpowiadający pojęciom dzisiejszego smaku.

Wyrażenie charakteryzuje go Szyjkowski:

„Dla sztuki dzisiejszej posiada motywy ten (konflikty erotyczne) znaczenie zasadnicze. Ale skutkiem tego, że opracowują go talenty o wiele szerszej miary od Zalewskiego i dostosowując do wymagań sceny dzisiejszej — opracowania Zalewskiego, obejmujące całe te zjawiska niezbyt głęboko i posługujące się monologami oraz mówieniem „na stronie“, już dzisiaj tracić muszą archaizm. Nie posiadał bowiem „polski Sardou“ zdolności tego głębokiego wejrzenia w głąb duszy człowieka, które wynosi dzieło ponad zmienność bieżącego dnia. Więcej był dziennikarzem, niż artystą. Rozmowa w komedji Zalewskiego to-

Dalsze debaty nad sprawą litewską w Lidze Narodów.

Genewa, 9 kwietnia.

(Pat.) Rada Ligi Narodów zbierze się poraz czwarty w Genewie dnia 16 kwietnia. Na porządku dziennym znajdują się między innymi aktualne sprawy Gdańska, a mianowicie: Sprawa finansów Wolnego Miasta, utworzenie Komisji Międzynarodowej dla spraw Gdańska i okręgu Saary, sprawa oficjalnego posługiwania się językiem polskim na równi z językiem niemieckim w administracji portu gdańskiego, utworzenie dyrekcji kolejowej na terytorjum Wolnego Miasta, utworzenie polskiego urzędu pocztowego na dworcu gdańskim, wreszcie rozpatrywana będzie sprawa wymagań Polski co do zwrotu przez Wolne Miasto kosztów spowodowanych wstrzy-

maniem wylądowania statków z amunicją.

Rada Ligi rozpatrzy również zatarg polsko-litewski, który tym razem zostanie zapewne ostatecznie oficjalnie zlikwidowany. Wymaganie Litwy co do odwołania się do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w sprawie podziału pasa neutralnego oraz szeregu raportów w sprawie rozbrojenia wejda prawdopodobnie również pod obrady Rady. Ze spraw Gdańska należy zwrócić uwagę na utworzenie Komisji Międzynarodowej, posiada ona bowiem znaczenie ogólniejsze. Według proponowanego projektu Komisja ta ma się składać z przedstawicieli mocarstw zasiadających w Radzie Ligi Narodów.

Z Litwy Kowieńskiej.

Rozwój parlamentaryzmu litewskiego.

Kowno, 10 kwietnia.

(Pat.) Kurja biskupia w Kownie zabroniła Polakowi ks. kanonikowi Lausowi kandydować z listy wyborczej polskiej.

Wobec tego Centralny komitet wyborczy polski musiał skreślić kandydaturę ks. Lausa. Należy zaznaczyć, że księża narodowości litewskiej bez żadnych przeszkód ze strony kurji biskupiej mogą brać udział w życiu publicznym i kandydować przy wyborach.

Ustalenie liczby posłów.

Kowno, 10 kwietnia.

(Pat.) Główny komisariat wyborczy ustalił liczbę posłów do nowego sejmiku litewskiego. Nowy sejm liczyć będzie tak samo jak i poprzedni 78 posłów.

Dalsze defraudacje.

Kowno, 10 kwietnia.

(Pat.) W litewskim zarządzie celnym wykryto w ostatnich czasach olbrzymie defraudacje i przekupstwa. Cały szereg wyższych i niższych urzędników celnych usunięto ze służby.

Nadzieje — mogą sobie mieć.

Kowno, 7 kwietnia.

(Pat.) Wiceminister spraw zagranicznych Klimas w wywiadzie z przedstawicielem prasy niemieckiej oświadczył, że Litwa nie uznaje nigdy decyzji Ententy co do uznania wschodnich granic Polski i nie wyzreknie się pretensyj swo-

ich do Wilna, przyczem ma nadzieję, że przy konsekwentnym trwaniu na tem stanowisku osiągnie przyłączenie Wilna do Litwy. Litwa nie myśli też utworzyć Niemna dla żeglugi polskiej, gdyż w ten sposób zostałaby otwarta brama propagandzie polskiej na Litwie.

Z Bolszewji.

Masowe areszty.

Moskwa, 9 kwietnia.

(A. w.) W ostatnich dziesięciu dniach w Moskwie przeprowadzono masowe aresztowania wśród resztek inteligencji. Aresztowano około 300 osób, przeważnie tych, którzy podtrzymywały stosunki towarzyskie z misjami zagranicznymi.

Religijny nastrój.

Moskwa, 9 kwietnia.

(A. W.) Podczas trwających świąt Wielkiej Nocy wszystkie cerkwie przepełnione są wiernymi. Mieszkańcy Moskwy twierdzą, iż nigdy za dawnych czasów nie było nastrojów tak religijnych, jak obecnie. Agitacja antyreligijna bolszewicka spodziewanych rezultatów nie wydaje.

Zagłada 40 wiosek w Karelii.

Ryga, 9 kwietnia.

(Pat.) Gazety fińskie donoszą, że mieszkańcy 40 wiosek w Karelii wschodniej otrzymali rozkaz przesiedlenia się w głąb Rosji. Pozostaje to w związku z zamiarem Sowietów utworzenia w pobliżu granicy fińskiej wojskowej podstawy operacyjnej.

Na to im nie brak pieniędzy.

Ryga, 7 kwietnia.

(Pat.) Z Helsingforsu donoszą, że prasa fińska omawia program rozbudowy floty wojennej Rosji. Według programu przewidywane jest powiększenie sił morskich Sowietów o kilkadziesiąt okrętów wojennych najnowszo-go typu. Z miarodajnego źródła fińskiego rozeszła się wiadomość, że Sowiety doszły do przekonania, iż najodpowiedniejszą podstawą dla floty rosyjskiej są wyspy Alandkie.

Po morderstwie.

Głosy prasy amerykańskiej i angielskiej.

Paryż, 6 kwietnia.

(Pat.) „New York Herald“ zaznacza, że rozstrzelanie ks. prałata Butkiewicza wywrze odpowiedni wpływ na stosunki angielsko-sowieckie. W łonie gabinetu angielskiego, pisze dziennik, wytworzyła się grupa, która uważa, że wykonanie wyroku, oraz wogóle przesładowania religijne w Rosji wskazują na konieczność zastosowania wobec Sowietów środków stanowczych. Bonar Law i Curzon są wprawdzie przeciwni nagłemu zerwaniu stosunków z Sowietami, niemniej jednak rząd angielski nie uważa już misji handlowej Hodgsona za pierwszy swój krok na drodze do uznania Sowietów.

Szczegóły dotyczące stracenia ks. prałata Butkiewicza wywołały oburzenie całej prasy angielskiej. „Caiy świat chrześcijański, pisze „Morning Post“, wdryga się na myśl o tej zbrodni. Dziennik zaznacza, że tak, jak swego czasu rząd angielski odwołał z Grecji swego posła po straceniu Gunarisa, tak też i dzisiaj powinien rząd odwołać swego przedstawiciela w Rosji Hodgsona, ponadto zaś zerwać wszelkie stosunki z Sowietami.

„Vorwärts“ o zabójstwie.

Berlin, 6 kwietnia.

„Vorwärts“ pisze o zamordowaniu ks. Butkiewicza: Ani wyrok na arcybiskupa Cieplaka, ani późniejsza jego zmiana w tym kierunku, nie ma nic wspólnego ze sprawiedliwością, gdyż jest kwestją zupełnie szklaną, że obaj księża zostali skazani za jedno i to samo przestępstwo. Dlatego też można z całą pewnością stwierdzić, iż mamy do czynienia z wyrokiem śmierci jako aktem politycznym. Rozstrzelanie ks. Butkiewicza zaostrzyło w sposób niezwykły stosunki między Sowietami z jednej strony a Polską, Anglią i Watykanem z drugiej. Rząd Sowiecki znieważa pojęcia humanitarne, rywalizuje, jak np. w nocie Cziczierina, z rządami bur-

czy się lekko, zgrabnie i dowcipnie. Jako taka posiada wartość pedagogiczną“.

Cokolwiek pozatem powiedziała i powie o Zalewskim krytyka historyczna czy raczej historia krytyczna i ostro krytykująca, musimy dziś pisać komentarze dziennikarskie do onegdaj wystawionej sztuki, uznać i podkreślić te wielkie krotkoczwilę tej zalety, które kiedyś zapewniły jej niesłychane powodzenie i do tej pory, dobrą grą aktorską wzmocnione, na tej wyzynie ją utrzymały, t. j.: pomysłowość, lekkość, dowcip, zreżymowana budowa i ten nie tyle pieprzyk ile gruby pieprz, który jeden z krytyków odnośnie do tej sztuki określił nawet mianem kantarydy.

Ale i czas ma swoje prawa. Więc i z tej trwałej roboty autorskiej tu i ówdzie wyłażą na wierzch szwy grubsze. Zacieranie takich miejsc należy do reżyserji i aktorów. Doszedłszy do tego miejsca złożył należy głębi uktion p. Leśniewskiemu, szczerą i serdeczną z jego powrotu wyrażając radość. Sumiennosc i starannosc tego utalentowanego reżysera znana jest i ceniona ogólnie.

W dzisiejszych stosunkach teatralnych, odgrywa rolę pierwszorzędną.

Opracowanie roli Kretońskiego jest wyrazem tej staranności w połączeniu z wielkim aktorskim kunsztem, które powoduje, że szlachetny mecenaz samą maską tylko i mimiką wywołuje z początku wybuchy śmiechu, w akcie trzecim dochodzące do paroksyzmu jest trudno. Pisać o tych rzeczach jest trudno. Trzeba p. Leśniewskiego w tej roli koniecznie zobaczyć.

Amelja Tiechard, osoba dookoła której w tej sztuce wszystko się kręci, to jedna z popisowych ról p. Bohdańskiej. Wszystkie wdzięczne, mite i rozkoszne cechy; czar i trok tej grzesznej cery Francji i nauczycielki po francusku, uodziejającej wszystkich i wszystko, ujęła p. Bohdańska doskonale razem, stwarzając przytem typ o wyraźnych rysach charakterystycznych.

Niezaprzeczone zdolności p. Kurakowicza występują na jaw coraz wyraźniej. Grał rolę trudną i w sztuce niezbyt szczęśliwie postawioną, ale jednak wydobywał z niej efekty komiczne. Jego wu-

jaszek był zupełnie dobry, a mam wrażenie, że po większej ilości prób byłby jeszcze znacznie lepszy.

Odwyczailimy się od widywania p. Rycbłowskiej w rolach mężatek dwudziestoletnich. Może ta rola nie jest dla niej odpowiednią, trzeba jednak stwierdzić, że grała bardzo dobrze, odtwarzając pasję, gniew i irytację tej „kpiącej“ żony z nadzwyczajnym temperamentem.

Parę młodych mężów reprezentowali udanie, doskonale zgrani ze sobą pp. Wyrwicz i Kijowski. W epizodzie cyrkowca Dauna, ujawnił już poraz drugi p. Sawicki swoje warunki i zdolności do grania podobnych „szwarz charakterów“. Czy p. Ciesiarzkowska (Łodzianka) nie powinna być żywszą, w kontraście do Kretońskiego, byłoby kwestją do dyskusji. Pyszny lokaj w osobie p. Szuberta i pani z gwiazdkami w roli Czempilińskiej uzupełniają miły komplet, który razem dał nam jeden z najweselszych wieczorów w „Latni“.

Wład. L.

znajazniami, zatwierdzając wyrok śmierci za przestępstwa polityczne, pogarsza wewnętrzny polityczny stan Rosji przez kurczowe trzymanie się akcji terrorystycznej.

Zapewnienia Czczerina.

Rzym, 6 kwietnia.
(Pat.) Na kilka dni przed wydaniem wyroku na prałata Butkiewicza przedstawiciel Sowieców Worowski przedstawił w Watykanie oficjalne pismo Czczerina zapewniające, że wyrok nie będzie wykonany. Ze względu na to zapewnienie Watykan w ostatniej chwili miał nadzieję na ocalenie ks. Butkiewicza.

Adres dla korespondencji z Komitetem Wystawy 68 r. w Wilnie: Wilno, Magistrat. Dla Komitetu Wystawy.

Zbiory przeznaczone na Wystawę będą pod specjalną opieką kustosa Wystawy—p. prof. Jerzego Remera, Konserwatora Państwowego zabytków Kultury i Sztuki.

Skarbnikiem Komitetu Wystawy jest p. Jan Klott, notariusz m. Wilna, ul. Mickiewicza, 36. Sąd Okręgowy, pokój Nr. 14.

Gazety Wileńskie proszone są o przyjmowanie składek na koszt organizacji Wystawy w Wilnie.

Prezes Komitetu
Witold Bańkowski.

Wice Prezes
Dr. Wł. Zahorski,
Prezes Tow. Przyjaciół Nauk.

Sekretarz
Wacław Studnicki-Gizbert,
Dyrektor Archiwum Państwowego.

Członkowie Komitetu Wykonawczego Wystawy.

Ks. Biskup Kazimierz Michalikiewicz; Bohdanowicz Adam obywatel ziemski; Brelsztajn Michał, Bibliotekarz Uniw. S. B.; Chelchowska Zofja, członek zarządu Tow. Weteranów; Iwaszkiewicz Janusz, Prof. Uniw. S. B.; Kamiński, członek zarządu Ogniska Kelejarskiego; Klott Jan, Notariusz; Rusczycki Ferdynand, dziekan Wydziału Szt. Pięknych U. S. B.; Staniszewski, porucznik-profesor kursów Maturalnych dla wojskowych; Studnicki Gizbert Wacław, Dyrektor Archiwum Państwowego w Wilnie; Uziębło Lucjan asystent wydz. humanist. U. S. B.; Wasilewski, Prezes Tow. Weteranów; Wejtko Wacław, urzędnik Archiwum Państwowego; Zahorski Władysław, Dr. Prezes Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie.

Komitet organizacyjny składa się z kilkudziesięciu przedstawicieli różnych zreszeń społecznych.

T. Stelmowski w „Halce“

Występ niedzielny p. T. Stelmowskiego w partii Jontka stwierdził najzupełniej wrażenie, wywołane jego występem w partii Eleazara. Już obecnie medium głosu wskazuje, że p. S. jest szczęśliwym posiadaczem ładnego tenoru o pełnym soczystym brzmieniu i gdy mu się uda zdobyć równie pełną dźwięczność w wysokim rejestrze, będzie to jeden z piękniejszych głosów, jakie się spotyka na polskich scenach operowych. Widoczna muzykalność młodego śpiewaka i uzdolnienie sceniczne, oraz wdzięczne warunki zewnętrzne składają się na całość, obiecującą mu wybitną przyszłość, jeżeli praca rzetelna pozwoli rozwinąć wszystkie te zasoby utalentowanego debiutanta. Powodzenie zasłużone upoważniało p. S. najzupełniej do przyłączenia się do grona wykonawców, którzy dziękowali publiczności za eklaski po skończeniu opery, i wcale niepotrzebnie wtedy się artysta usunął ze sceny. Z prawdziwym zainteresowaniem będziemy śledzili za dalszym rozwojem jego kariery artystycznej.

W partii Zofji wystąpiła p. Olecka, zadawalniająco dostarczając się do zespołu, o ile niedostatecznie jeszcze wyrobiony głos wystarczał.

Wykonanie całej opery szło zgodnie i do żadnych nowych uwag nie daje sposobności. Zawsze tylko, w ostatnim akcie, dziwnie wygląda, kiedy kościółek stoi pośrodku, a chór, śpiewający — rzekomo w kościele, brzmi na boku sceny. A ten fortepian! Czyż wynajęcie małej fisharmonji, doskonale zastępującej organy, byłoby czemś tak niedostępnym? Tak być nie powinno!..

Michał Józefowicz..

KRONIKA.

Kalendarzyk.

We Środę Leona Wielk.
We czwartek Wiktora M. Damjana.
W sobotę św. Józefa o godz. 5 m. 12.
Zachód o godz. 6 m. 51.

WILEŃSKA.

— Msza św. za duszę św. p. ks. Prałata Butkiewicza. W czwartek, dnia 12 b. m. o godz. 8 rano w kościele św. Anny będzie odprawiona Msza za duszę św. p. ks. prałata Butkiewicza, męczennickiej ofiary mordu bolszewickiego.

— Nabożeństwo żałobne za duszę św. p. ks. Butkiewicza. Wczoraj o g. 9 i pół. w katedrze odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę św. p. ks. prałata Konstantego Butkiewicza. Nabożeństwo celebrował biskup wileński J. E. ks. Jerzy Matulewicz. Na nabożeństwo przybyli przedstawiciele władz z delegatem Romanem na czele, instytucji i organizacji społecznych, oświatowych, młodzieży i liczne tłumy publiczności. Okolicznościowe kazanie wygłosił prof. ks. Falkowski, podkreślając męczennicką śmierć kapłana katolickiego w imię idei chrześcijańskiej. (a. w.)

— Nieprawdziwa pogłoska. W związku z wiadomością, która ukazała się w jednym z pism wileńskich, o ustąpieniu Delegata Rządu p. Romana, informują nas ze źródła miarodajnego, że wiadomość ta jest pozbawiona wszelkich podstaw. (a. w.)

— Z R dy Miejskiej. Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się dnia 12 b. m.

— Nowe urzędy telegraficzne. Zawiadania się Szanowną Redakcją, iż w urzędach poczt. Korolówka k. Borszczowa pow. Borszczów i pocztowo-telegraficznym Pruszcze pow. Tuchola, Radziwiłłów pow. Krzemieniec i Spas pow. Stary Sambor zaprowadza służbę — w pierwszym telegraficzną i telefoniczną, a w ostatnich trzech telegraficzną.

— Nowa agencja pocztowa. Z dniem 3 kwietnia Wileńska Dyrekcja Poczt i Telegrafów uruchomiła agencję pocztową we wsi Jurajski pow. Wołyżyńskiego z pełnym zakresem czynności w dziale pocztowym. (A. W.)

— Podziękowanie. Komitet b. wz. ochrony im. E. Węstawskiej dla sierot po poległych obrońcach Wilna, składa niniejszym serdeczne podziękowanie Panu J. Siewiorkowi notariuszowi w Wilnie za złożone sto tysięcy mkp. na urządzenie ochrony.

RUCH WYDAWNICZY.

— „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny“. Wyszedł z druku 2-gi zeszyt za rok 1923 „Ruchu Prawniczego i Ekonomicznego“, organu Wydziału Prawno-ekonomicznego Uniwersytetu Poznańskiego. Na treść zeszytu składają się 1) Rozprawy: Prof. Perettiakowicza—Kryzys parlamentarysty; Dr. Janickiego — Srodki zaradcze przeciw kryzysom gospodarczym; 2) Przegląd piśmiennictwa, 17 recenzji oraz bibliografia literatury prawnej i ekonomicznej polskiej i zagranicznej; 3) Przegląd prawodawstwa: Prawo administracyjne i kronika ustawodawcza; 4) Przegląd orzecznictwa: Orzecznictwo Sądu Najwyższego jako Trybunału Wyborczego; orzecznictwo cywilne Sądu Najwyższego dla wszystkich dzielnic Polski; 5) Kronika Ekonomiczna; rolnictwo, handel, stosunki walutowe, spółdzielczość, kronika komunalna; 6) Miscellanea: ś. p. prof. Płat, Uchwały Konferencji b. ministrów skarbu etc.

Prenumerata tylko roczna wraz z przesyłką 32.000 mk. we wszystkich księgarniach.

KRONIKA TOWARZYSKA.

— Walne zebranie członków Polskiego Białego Krzyża. W związku z rozwijającą się akcją społeczną i filantropijną Polskiego Białego Krzyża Okręgu Wileńskiego, zmierną się do niesienia w szerszym zakresie opieki i pomocy kulturalno-oświatowej żołnierzom polskim oraz osobom, które ucierpiały z powodu wojny, Zarząd racjonalnej instytucji w celu omówienia tej sprawy organizuje w nadchodzącą sobotę dn. 14 b. m. walne zebranie (w lokalu własnym, przy ul. Jagiellońskiej № 9).

Porządek dzienny obejmuje ponadto sprawozdanie z działalności Białego Krzyża za rok ubiegły (1922).

Zebranie to, wyznaczone na godz. 6 wieczorem, w razie braku quorum, odbędzie się o godzinę później i uszka prawomocność niezależnie od ilości obecnych na niem członków.

— Czwartek Ziemiańsk. Z racji zamordowania ś. p. ks. Prałata Budkiewicza i tygodnia poświęconego żałobnym nabożeństwom za Jego duszę, „Czwartek Ziemiańsk“ z 12-go b. m. został przenie-

slony na następny czwartek i odbędzie się 19-go kwietnia. Dochód przeznaczony na „Schronisko dla Inwalidów Imienia Żeligowskiego“. Zabawa jak zwykle w lokalu przy ul. Jagiellońskiej 10. Początek o 10 w. Wejście dla pań za rekomendacją gospodyni.

— Bal Kowieński. Bal Kowieński odbędzie się we czwartek 12 b. m., lecz w sobotę 15.

ZE SWIATA.

Dżuma w Indjach. Reuter donosi, że w wielu okolicach Indji szerzy się dżuma. W drugiej połowie marca zmarło na dżumę 8 tysięcy osób. (Pat.)

TEATR I MUZYKA.

Komunikaty teatrów wileńskich.

— Teatr Polski (Lutnia). Dziś, we środę po dłuższej przerwie ukaże się dramat L. Andrejewa „Profesor Storicy“, z pp. Bortnowską, Mołską, Godlewską, Rychłowskim i Wołojko na czele. Piękne dekoracje E. Kazimierowskiego, oraz pomysłowa reżyserja składają się na wiele udaną całość.

Pozatem w teatrze polskim wre prace nad przygotowaniem premier z okresu sezonu bieżącego teatrów warszawskich. W najbliższy czwartek ukaże się najnowsza komedia Kiedrzyńskiego „Zabawa w miłość“, grana 70 razy z rzędu w Warszawie. Sztuka ta daje bogate pole do popisu artystom naszego teatru, a mianowicie: pp. Bohdańskiej, (Helena), Grabowskiej (Seda), Leśniewskiego i Giedrowskiego (postawie jednej z grup lewicowych naszego Sejmu), oraz Kijowskiego (podpułkownik).

Bezpośrednio po tej komedji—nkaże się sztuka Jewelina „To co najważniejsze“ w wolnym przekładzie p. Władysława Renarda. Sztuka ta grana była na wszystkich scenach polskich.

Reżyseruje obie sztuki znany artysta i reżyser Józef Leśniewski.

— Teatr Wielki. We środę operetka „Zna“. We czwartek jedyny koncert słynnego pianisty Orłowa. W piątek „Zydówka“ z Leonem Cortillim w partji Eleazara, w której artysta ten wystąpi po raz pierwszy na scenie po dłuższej przerwie.

— Koncert p. Mikołaja Orłowa. We czwartek 12 go kwietnia w wielkim teatrze odbędzie się koncert niepospolitego fortepianisty, który, ulegając prośbom swych licznych wielbicieli, zgodził się przyjechać do Wilna z Warszawy, gdzie teraz święcił prawdziwe tryumfy. Zwracamy uwagę miłośników muzyki na to, że wielki artysta da się usłyszeć nieodwołalnie tylko raz jeden, w przejeździe na szereg koncertów w Zachodniej Europie, gdyż musi p. Orłowa 19 kwietnia już wystąpić w Paryżu. Rzadka to będzie sposobność usłyszenia takiego niezwykłego mistrza.

— Teatr Im. Syrokomli gra w dalszym ciągu z ogromnym powodzeniem „Kocłuszkę pod Racławicami“ przy zapelnionej szalenie widowni.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Statystyka pożarów w marcu 1923 roku. W ciągu marca b. r. zanotowano w Wilnie ogółem 26 pożarów. Jak się okazuje największa ich część, bo 13, wybuchła na skutek niedokładnego czyszczenia kominów. Drugą z rzędu pozycję zajmują pożary wynikłe ze skutków wadliwej budowy pieca, ewentualnie od piecyków żelaznych. Ogółem w roku bieżącym straż ogniowa interwenjowała w 64 wypadkach. (W. A. P.)

— Nagły zgon. Dn. 9 b. m. o godzinie 12-jej na ul. Koziej № 9 nagle zmarł 63 y letni Kazimierz Milenkiewicz zamieszkały przy ul. Cedrowej № 7. Wezwany lekarz pogotowia skonstatował śmierć.

— Znalezienie trupa zaginionego dawnego policjanta. Dn. 8 b. m. na łacie należącej do wsi Rzejszki gm. Danczińskiej pow. Święciańskiego znaleziono trupa mężczyzny w uniformie policjanta. Tożsamość trupa narazie stwierdzić nie można, gdyż takowy jest mocno rozłożony. Prawdopodobnie będą to zwłoki byłego posterunkowego Antoniego Mastoniśa, zaginionego w styczniu r. b.

— Morderstwo w rodzinie Horacków. Dn. 6 b. m. o godzinie 11-jej we wsi Dmitrowszczyzna gm. Zalewskiej pow. Dziśnieńskiego, przez Michała Horacko zostali zamordowani bratowa Aleksandra Horackowa i siostrzenica Zbrodnarza ujęto. Szczegółów narazie brak.

— Obłąd. Dn. 10 b. m. raptem dostała obłąd Janina N (Koska 20). Lekarz pogotowia chorą odwiózł do szpitala św. Jakóba.

— Wypadek na kole. Dn. 7 b. m. podczas manewrowania pociągu wykołcił się wagon towarowy. Wypadków z ludźmi nie było. Tor nie uszkodzony.

TELEGRAMY.

Audjencja Genociego u premiera. Warszawa, 8 kwietnia.

(Pat.) Premier przyjął dziś na dłuższej audjencji O. Genociego, który po ukończeniu swej misji w Polsce powraca wkrótce do Rzymu. O. Genocichi informował prezesa Rady Ministrów o wynikach swej misji i zaznaczył, że miała ona charakter ściśle religijny; wyniki na ogół są dodatnie. O. Genocichi sądzi, że obecny układ stosunków w Polsce sprzyja nadzwyczajnie podjęciu pracy nad konsolidacją stosunków w tym zakresie. Rozmowa toczyła się również około sprawy arcybiskupa Ciepłakasi suracenia prałata Butkiewicza. O. Genocichi zapewnił gen. Sikorskiego, że opinię społeczeństwa polskiego w tej mierze przedstawi Stolicy Apostolskiej. Gen. Sikorski prosił w imieniu rządu, aby O. Genocichi przedstawił Papielowi wyrazy szczerego uczucia oraz ufności, jakie naród polski żywi dla Stolicy Apostolskiej, ufając w jej niezachwianą przychylność dla Rzeczypospolitej Polskiej.

Uciśk Polaków w Gdańsku.

Gdańsk, 7 kwietnia.

(Pat.) Członek frakcji polskiej w Sejmie Gdańskim poseł Kuhnert ogłosił list otwarty skierowany do Wysokiego Komisarza Ligi Narodów Mac. Donella, przedstawiający pokrzywdzenie ludności polskiej w Gdańsku na każdym polu oraz wrogie stanowisko gdańskich sfer rządzących wobec najbardziej uzasadnionych postulatów ludności polskiej.

Co będzie po śmierci Lenina.

Ryga, 9 kwietnia.

(Pat.) Tutejsze pisma donoszą z Moskwy, że w razie śmierci Lenina nastąpi zupełna reorganizacja naczelnych władz sowieckich. Zamiast obecnej Rady Komisarzy Ludowych t. zn. Sownarkomu utworzoną ma być Rada Czterdziestu i w jej rękach skoncentrowane będą rządy rosyjskie. W związku z panującymi obecnie w Rosji sowieckiej nastrojami skład Rady tej stanowić mają wyłącznie komuniści rosyjscy.

Trocki w ślady przyjaciela.

Moskwa, 6 kwietnia.

(A. w.) Oi dłuższego czasu dyktator wojskowy Rosji Trocki jest poważnie chory na raka. W ostatnich czasach choroba zrobiła wielkie postępy, co wywołuje groźniaki ogólny niepokój wśród komunistów. Koła dobrze poinformowane twierdzą, że stan Trockiego jest równie ciężki, jak Lenina i że koniec jego przedko jest spodziewany.

Ofiary.

Dla biednej wdowy z inteligencji
Zamiat wizyt świątecznych
Lucjan Łukasiewicz — 10.000
Olimpia i Zbigniew Turscy — 10.000
Na Bratnią pomoc Akademicką
St. K. — — — — — 10.000

Giełda.

WARSZAWA, 10 IV. (A. W.) Warszawska giełda urzędowa z dnia 10-IV: Dolar 43300—42700. Marka niemiecka 204. Przekazy: New York 4330—42700. Londyn 200975—201300—199000, Paryż 2850—2908—2880, Wiedeń 61 1/2, Praga 1280—1260, Belgja 2475—2520—2490, Szwajcaria 1965—1925 Berlin 2.07 1/2—2.04
BERLIN, 10. IV. (a. w.) Berlińska giełda urzędowa z dnia 10-IV: Marka polska 49 1/2. Przekazy: Warszawa 49 1/2.
GDAŃSK, 10. IV. (a. w.) Gdańska giełda urzędowa z dnia 10. IV: Marka polska 49,74 1/2—50 1/2. Warszawa 48,62—48,88.

Redaktor:

Stanisław Mackiewicz.

BILANS

Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego

na 31 marca 1923 roku.

AKTYWA

PASYWA

Gotowizna w kasie	236.580.192.70	
Pozostałość w P. K. K. P.	134.416.486.—	
Pozostałość w P. K. O.	2.645.339.01	
5 procentowe Obligi Państwowe	45.830.420.—	419.472.437.71
Pieniądze zagraniczne		83.801.279.—
Papiery procentowe własne:		
a) papiery % państwowe	21.361.799.—	
b) papiery % komunalne i hipoteczne		
c) akcje i udziały w przedsiębiorstwach	477.387.438.—	498.749.237.—
Weksle zdyskontowane		1.747.083.031.—
Pożyczki terminowe.		91.048.500.—
Rachunki otwartego kredytu	1.215.253.728.—	
w tem udzielone gwarancje	375.668.000.—	1.590.921.728.—
Korespondenci:		
Loro banki krajowe	222.720.928.—	
Loro banki zagraniczne	13.967.641.—	236.688.569.—
ostro banki krajowe	228.538.862.—	
ostro banki zagraniczne	103.565.033.—	332.103.895.—
Nieruchomości		5.000.000.—
Koszty Handlowe:		292.100.569.62
Inkaso weksli		422.360.667.—
Rachunki z Oddziałami		299.522.610.43
Rachunki przechodnie		173.472.524.18
Rachunki różne		74.758.279.76
		<u>6.267.083.327.70</u>
Depozyty	247.876.312.—	
Zastawy	1.249.562.040.—	1.497.438.352.—

Kapitał zakładowy	202.500.000.—	
Kapitał zapasowy ustawowy	101.250.000.—	
Inne rezerwy	78.196.206.—	381.946.206.—
Wkłady:		
a) terminowe	48.527.023.25	
b) rachunki czekowe	1.014.100.877.70	
c) salda kred. r-ków otwartego kredytu	3.043.993.—	1.065.671.893.95
Redyskonto weksli		533.530.863.—
Korespondenci:		
Loro banki krajowe	20.055.935.50	
Loro banki zagraniczne	5.394.425.—	25.450.360.50
Nostro banki krajowe	434.808.810.10	
Nostro banki zagraniczne	27.—	434.808.837.10
Wierzyciele z tytułu gwarancji		375.668.000.—
Procenty i prowizje		501.415.674.52
Straty i zyski		48.414.095.86
Różni za inkaso		422.360.667.—
Rachunki z Oddziałami		13.169.073.84
Rachunki Oddziałów z Centralą		349.754.260.—
Rachunki Przechodnie		2.097.876.604.93
Rachunki różne		16.416.791.—
		<u>6.267.083.327.70</u>

Dom Handlowo-Przemysłowy
B-cia ALSZWANG Sp. Akc.
 Wilno, Wielka 72, telef. 822,
 z powodu wielkiego zapasu towarów, po sporządzeniu wielkanocnego remanentu towarowego, zarząd uchwalił przystąpić od dnia 12 kwietnia na krótki okres czasu **we wszystkich działach**
Wielką wyprzedaż wszystkich towarów z wielkim ustępstwem!

Garnitury i palta męskie	od 20 do 50%
Plaszczki gumowe	" 10 " 20%
Palta, kostjumy i suknie damskie	" 20 " 50%
Obuwie męskie, damskie i dziecięce	" 12 " 30%
Bielizna męska i damska	" 13 " 25%
Dziecinne sukieneczki, garniturki i bielizna	20%
Kapelusze męskie i damskie — 20%. Parasolki — 20%	

Sprzedaje się również i na wyplatę. ☺ ☺ ☺
 W okresie wyprzedaży **obstalunki na garnitury** przyjmują się **po cenach niższych.**

FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA
D. H. „Bławat Wileński“ Wileńska 31
 Poleca na sezon wiosenny towary sukienne i bławatne męskie i damskie od najtańszych do najdroższych.
 KOŁDRY, PODUSZKI i SIENNIKI zawsze gotowe na składzie.
 Wybór duży. Ceny możliwie najniższe.

Uprasza się P.p., którzy mają
pozwolenie na fabrykę wódek i likierów
 Zgłosić się: Zawalna 47, skład apteczny Długin.

Dokt. med. D. Zeldowicz z Moskwy przyjmuje od g. 10—1 i 5—8 spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne Ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska Nr. 24.

Kobieta-lekarsz Dr. Szwarz-Zeldowicz Przyjęcia: 12 $\frac{1}{2}$ —2 i 3—5. Choroby kobiece oraz syfilis i skórne

DOKTOR E. Birzowski
 Chor. weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od god. 10—2 i 4—7. Panto od 3—4 pp. Jagiellońska 3, d. D-r Rätnera m. 5 (róg Mickiewicza).

ZĘBY sztuczne, korony, mostki.
 Przeróbka złe wstawion. zębów technik-dentyst. **L. Minkier** Wileńska 21—1. Reperacje wykon. w ciągu 4 g.

DRUKARNIA „ZNICZ“
 przy ul. Świętojańskiej Nr 1 (19)
 pod zarządem A. Żukowskiego
 przyjmuje wszelkie obstalunki drukarskie i introligatorskie
 Wykonanie szybkie, dokładne i terminowe. Ceny konkurencyjne.

PALMA
 Podeszwy kauczukowe i obcaszki kauczukowe

Korzyści!

Taniej i znacznie trwalej niż skóra! Ochrona przeciw wilgoci i zimnie

Palma — kauczuk szlaf fabryczny Pomat, fabryka 11.

BIURO LEŚNE I PARCELACYJNE
J. ŁASTOWSKI B. ŚWIĘTORZECKI
 Wilno, ul. Mickiewicza, (5-to Jerska) Nr. 42, m. 5.
 Informacje od g. 9—10 i 5—6 w. (p.) — Szacowania, urządzenia leśne, pszczołarstwo, pszczołarstwo, wszelkie roboty mierne. Sporządz. kopjowanie planów i in.

OGŁOSZENIE
 Do sporządzenia planów i kosztorysów jakoteż na Kierowników Robót poszukuje się dyplomowanych inżynierów architektów.
 Warunki, jakoteż zaświadczenia odbytej praktyki. uprasza się złożyć w Kierownictwie Rejonu Inżynierji i Saperów Wilno (Arsenałska 5) do dnia 12 kwietnia r. b. Kierownictwo Rejonu Inż. Sap Wilno L. dz. 1947/Inż. z dn. 7 kwietnia 1923 r.

PRZETARG.
 Okręgowa Dyrekcja Robót Publiczn. w Wilnie ogłasza przetarg na wydzierżawienie placów rządowych przy ulicy Zawalnej 19 i W. Pohulanka 4 w Wilnie, nadających się na składowiska drzewa, przedsiębiorstwo ogrodnicze i t. p. Reflektanci winni złożyć swe oferty opłacone stemplem w zapieczętowan. kopertach w Oddziale Budowlanym Dyrekcji, ul. Marji Magdaleny 2, II piętro, pokój № 75 do dnia 13 kwietnia w godzinach biurowych (8—15).
 Otwarcie kopert nastąpi d. 14 kwietnia o godz. 11 rano. Pierwszeństwo otrzymania dzierżawy mieć będą dotychczasowi dzierżawcy po najwyższej zaoferowanej ofercie.
 O warunkach dzierżawy dowiedzieć się można w Dyrekcji pok. 75, coiznennie za wyjątkiem świąt, od 8 do 10 godz. rano. **DYREKCJA.**

Akuszerka z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

Dr. LEON GINSBERG
 Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr. 2, róg Wileńskiej. Telefon 352. Przyjmuje od g. 9—1 i 4—7.

Kobieta-Lekarsz Dr. Abramowiczowa
 choroby kobiece i akuszerne. ul. Kasztanowa 7—7 od g. 4—5.

Zamienię mieszkanie 5-cio pokojowe w śródmieściu z wszelkimi wygodami na takież 6, 7 pokojowe z dop. atn. Mickiewicza 42—3. 2—2

Dr. J. Bernstejn
 chor. skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe. 9—1 i 4—8. Ul. Mickiewicza 28 m. 5.

BIURO NAUCZYCIELSKIE M. Bagańskiej, Wilno, Jagiellońska 7—8. Od god. 12—2 poleca nauczycieli, nauczycieli, bez i wychowawczyń służbę domową.

Dr. med. Koplan
 Spec. chor. weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 11. m. 1 (wejście z Benedyktowskiego zaułka) 9—12 i 4—7. Telefon 640.

Skupiono książkę wojenskowa, wyd. przez P. K. U. Wilno i zezwolenie na prawo noszenia broni palnej (rewolweru), wydane przez Komisarza Rządu m. Wilna na imię Karola Sztralla, zam. przy ulicy Sierakowskiego № 33 m. 10, unieważnia się.